



Problematyka wykorzystania wyników badań poligraficznych

Zwolennicy badań poligraficznych dostrzegają ich pozytywną rolę na etapie postępowania przygotowawczego, a w szczególności w jego fazie początkowej, określanej również mianem wykrywczej, kiedy to badania te przyczyniają się w głównej mierze do wykluczenia osób nietrafnie podejrzewanych. Autor opowiada się za takim właśnie zastosowaniem wyników badań poligraficznych¹, nie wyklucza jednak możliwości ich dowodowego wykorzystania w postępowaniu karnym, a w szczególności jako dowodu sądowego. Uważa jednak, że dotychczasowej polskiej praktyki wykorzystania wyników tych badań nie można uznać za właściwą, tj. odpowiadającą ich faktycznej roli wykrywczej². Wymaga ona niewątpliwie zmian, które pozwolą na pełne wykorzystanie możliwości, jakie stwarza ta ekspertyza kryminalistyczna. Jest to szczególnie ważne teraz, kiedy nowelizacja kodeksu postępowania karnego w 2003 r.³ rozstrzygnęła wątpliwości dotyczące stosowania badań poligraficznych, powstałe na tle poprzednich uregulowań kodeksu postępowania karnego z 1997 r.⁴. Kluczowe znaczenie dla tych rozważań ma zapis art. 192a § 2 k.p.k., w którym ustawodawca objął kodeksową regulacją wykrywcze działania organów ścigania ukierunkowane na zebranie materiału, w świetle którego będzie można wykluczyć z obszaru zainteresowań tych organów osoby, które nie mają związku ze zdarzeniem⁵. W powyższym artykule ustawodawca w sposób niebudzący wątpliwości wskazał, że podstawowym celem ekspertyzy poligraficznej jest eliminacja nietrafnych wersji osobowych. Takie postrzeganie celu tych badań w pełni odzwierciedla rolę, jaką nadają im kryminaliści, co nie wyklucza dopuszczalności dowodowego ich wykorzystania w fazie *in personam* w charakterze dowodu obciążającego. Podstawowym zagadnieniem jest to – czy możliwości stworzone przez k.p.k. w 2003 r. są wykorzystywane? Autor uważa, iż pomimo istnienia sprzyjających zapisów ustawowych te możliwości są wykorzystywane w niewielkim stopniu. Wynika to z faktu, że policjanci i prokuratorzy oceniają ekspertyzę poligraficzną głównie pod kątem jej przydatności dowodowej, ignorując nieraz całkowicie jej znaczenie wykrywcze. Nie w pełni uświadamiają sobie fakt, iż na tle innych ekspertyz kryminalistycznych realna przydatność tej ekspertyzy w działaniach wykrywczych, które podejmują, jest bardzo duża. Ślad pamięciowy, który jest

przedmiotem tych badań, sprawca prawie zawsze przechowuje w swojej pamięci, często natomiast unika pozostawienia klasycznych śladów. Praktycznie nie istnieje też problem z uzyskaniem materiału porównawczego, z czym mamy do czynienia w innych powszechnie akceptowanych ekspertyzach jak np. w daktyloskopii⁶. Niestety niewielu policjantów i prokuratorów zdaje sobie z tego sprawę.

Istotny wpływ na postrzeganie badań poligraficznych przez pryzmat dowodowego wykorzystania ich wyników wywarł fakt forsowania przez długi czas, szczególnie w „policyjnej” kryminalistyce, jako jedynej techniki – testu wiedzy o czynie, której wyniki oceniane były głównie pod kątem przydatności dowodowej. Do dzisiaj pokutuje to w sposobie postrzegania przez wielu policjantów roli badań poligraficznych. Z podobnym podejściem do tej techniki badawczej mamy do czynienia w Niemczech, co znalazło swoje odzwierciedlenie w wyroku Federalnego Sądu Najwyższego Niemiec (BGH) z 1998 r., który w pełni zaakceptował wykorzystanie wyników badań poligraficznych w celach wykrywczych w śledztwie, wskazując jednocześnie, że znaczenie dowodowe w postępowaniu sądowym mogą mieć jedynie wyniki testu wiedzy o czynie (nawet jako dowód obciążający). Poparł to szeroką analizą technik stosowanych w badaniach poligraficznych⁷. Przydatność testu wiedzy o czynie do celów wykrywczych jest niewątpliwie mniejsza niż techniki pytań kontrolnych, co wynika z dużej możliwości wystąpienia błędu negatywnego, polegającego na wykluczeniu faktycznego sprawcy⁸, oraz występowania szeregu innych ograniczeń, które zmniejszają możliwość wykorzystania testów wiedzy o czynie w wielu badaniach⁹. Ten problem dostrzegają eksperci badań poligraficznych (również policyjni), którzy korzystają z techniki pytań kontrolnych jako podstawowej.

Wpływ na obowiązującą dotychczas praktykę w zakresie wykorzystywania wyników badań poligraficznych może mieć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2004 r. III KK 51/04: „W wypadku, gdy jedynym dowodem, choćby nawet bezpośrednio obciążającym oskarżonego, są zeznania świadka rozpoznającego w nim sprawcę zarzucanego przestępstwa, a istnieje możliwość przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, stwarzającej realną szansę uzyskania wyniku umożliwiającego potwierdzenie lub zaprzeczenie

wiarygodności dokonanego rozpoznania, to obowiązkiem sądu orzekającego, wynikającym z treści art. 366 § 2 i art. 167 k.p.k., konkretyzujących nadrzędny cel procesu karnego – zasadę prawdy materialnej – jest przeprowadzenie dowodu z takich opinii¹⁰. Logiczną konsekwencją tego wyroku powinno być przeprowadzanie w szerszym niż dotąd zakresie badań poligraficznych na etapie czynności wykrywczych, gdyż wówczas istnieje właśnie realna szansa uzyskania wyniku umożliwiającego potwierdzenie lub zaprzeczenie wiarygodności dokonanego rozpoznania. Taka szansa jest niewielka na etapie czynności sądowych, gdyż znacząco maleje możliwość uzyskania wówczas nowych dowodów, a skutki wynikające z niezwyfikowanego innymi dowodami rozpoznania często są nie do naprawienia¹¹.

Trudności związane z wykorzystaniem wyników badań poligraficznych dotyczą nie tylko etapu czynności wykrywczych. Szereg problemów, wiążących się ze sceptycznym nastawieniem decydentów procesowych (przede wszystkim judykatury) względem tych badań, występuje również na etapie dowodowym. Wpływ na takie nastawienie mają m.in. następujące czynniki:

- Braki wiedzy z zakresu ekspertyz kryminalistycznych. Na istotne braki w tym względzie wskazuje wielu polskich kryminalistów. Kryminalistyka powinna znajdować się w kręgu zainteresowań nie tylko policjantów, ale także prokuratorów, sędziów i adwokatów. Trudno mówić o prawidłowym stosowaniu prawa bez właściwego przygotowania prawników w tej dziedzinie. Dobra znajomość różnorodnych metod stosowanych w kryminalistyce pozwoliłaby uniknąć często katastrofalnych w skutkach pomyłek sądowych¹². Prawnicy nie posiadają nawet podstawowych informacji z tej dziedziny. Potwierdza to niestety nawet pobieżna obserwacja praktyki śledczej i sądowej. Taki stan rzeczy spowodowany jest m.in. faktem fakultatywności kryminalistyki na większości uniwersyteckich wydziałów prawa¹³, a zgłaszane wielokrotnie postulaty, odnoszące się do objęcia wykładami i ćwiczeniami wszystkich studentów tych wydziałów, przynajmniej w zakresie tej części, która zajmuje się uzyskiwaniem i oceną dowodów, nie znajdują zrozumienia u władz uniwersyteckich¹⁴. Na aktualność postulatu zwiększenia dawki nauczania dyscyplin pomocowych, w tym przede wszystkim kryminalistyki, na studiach, na aplikacji i w trakcie wykonywania praktyki prawniczej słusznie zwraca uwagę J. Gurgul¹⁵. Posiadanie szerszej wiedzy kryminalistycznej pozwoliłoby prawnikom na zrozumienie trudności, jakie występują w określeniu trafności badań poligraficznych, w odniesieniu do autentycznych zdarzeń kryminalnych, a jest to istotny

problem podnoszony na salach sądowych. Uwagi te odnoszą się również w pewnej mierze do policjantów, w programach szkolenia których problematykę badań poligraficznych potraktowano marginalnie¹⁶.

- Opinie wyrażane w podręcznikach z zakresu prawa procesowego i kryminalistyki, z których przyszły sędzia, prokurator korzystał w trakcie edukacji prawniczej, a także poglądy autorytetów prawnych z tych dziedzin, z którymi decydent procesowy zetknął się w trakcie studiów. W niektórych podręcznikach z zakresu prawa procesowego badania poligraficzne traktuje się na równi z hipnozą i narkoanalizą. Zauważalny jest również zróżnicowany poziom treści merytorycznych zawartych w podręcznikach kryminalistyki. W starszych opracowaniach problematyka badań poligraficznych ulokowana jest w rozdziałach dotyczących oceny zeznań i wyjaśnień, w nowszych poświęca się jej najczęściej odrębny rozdział¹⁷. Warto wspomnieć w tym miejscu, że autorzy niektórych podręczników swoje zastrzeżenia wobec tych badań formułują w sposób kategoryczny, podczas gdy po bliższym przyjrzeniu się podstawom, na których je opierają, okazuje się, iż nie są poparte żadnymi badaniami własnymi, lecz wynikają głównie z introspekcji¹⁸. Część autorów, rozpatrując możliwość wykorzystania wyników badań poligraficznych jako dowodu, stawia żądania ich całkowitej trafności niezawodności oraz możliwości wykonania w każdym przypadku, a przecież takich metod w kryminalistyce nie ma.

Ekspertyza poligraficzna postrzegana była do niedawna w sposób nieuzasadniony, choć głęboko zakorzeniony, jako metoda pozwalająca na ocenę szczerości wypowiedzi osoby badanej – wykrywanie kłamstwa¹⁹. Wywoływało to liczne obawy, że biegły wkracza niebezpiecznie w sferę swobodnej oceny dowodów, dokonywanej przez sędziego i „zastępuje go tym samym”²⁰. Nie mogło się to spotkać z aprobatą środowiska prawniczego, a w konsekwencji powodowało nieuwzględnianie opinii w wyrokach sądowych. Takie pojmowanie badań poligraficznych wynikało w pewnej mierze z braku wiedzy kryminalistycznej organu procesowego, a przecież dla osób zaznajomionych z problematyką tych badań jest oczywiste, że ich istotą jest ustalenie związku człowieka ze zdarzeniem za pośrednictwem pomiarów parametrów fizjologicznych, zmieniających się pod wpływem emocji. Biegły nie jest w stanie określić, czy osoba badana popełniła przestępstwo, lecz czy w związku z zadawanymi mu w trakcie ekspertyzy pytaniami wystąpiły reakcje psychofizjologiczne wskazujące na związek z krytycznym zdarzeniem, a do organu procesowego należy suwerenna de-

czyja, w jaki sposób wykorzystać uzyskaną wiedzę. Opinia z badań poligraficznych może być przydatna organowi procesowemu w trakcie oceny wiarygodności innych dowodów przeprowadzonych w procesie.

Co jednak wynika dla procesu z faktu, że biegły stwierdza wystąpienie reakcji psychofizjologicznych na określone pytania testów? W jaki sposób wpływa to na poszerzenie wiedzy o zdarzeniu i jaki fakt procesowy ustalamy w ten sposób? Próbuąc odpowiedzieć na te pytania, nie sposób pominąć kwestii stosowanych w badaniach poligraficznych technik badawczych. Biegli wykorzystują najczęściej dwa rodzaje technik: pytania kontrolne i testy wiedzy o czynie. Przedmiot ustaleń zmienia się w zależności od rodzaju użytych w badaniach testów. W przypadku testu wiedzy o czynie będzie to ewentualna znajomość szczegółu zdarzenia i ślad pamięciowy, a w przypadku testu pytań kontrolnych – powiązanie emocjonalne ze zdarzeniem i ślad emocjonalny²¹. W przypadku ustalenia przez biegłego braku związku emocjonalnego osoby badanej ze zdarzeniem lub nieznajomości szczegółów zdarzenia jest to interpretowane przez organ jako wykluczenie możliwości udziału w zdarzeniu lub nieposiadaniu wiedzy o nim. W przypadku potwierdzenia takiego związku pojawia się problem przekształcenia takiego określenia na fakty dowodowe, a przecież kryterium doświadczenia życiowego w odniesieniu do badań poligraficznych nie pokrywa się z wiedzą naukową, a nawet jest z nią sprzeczne, wobec czego organ procesowy często nie potrafi dokonać takiego przekształcenia i uznaje taką opinię za nieprzydatną. Dodatkowym czynnikiem komplikującym wykorzystanie wyników techniki pytań kontrolnych jest często problem ze zrozumieniem jej założeń przez organ procesowy. W przypadku testów wiedzy o czynie już sama nazwa wskazuje organowi procesowemu, co wynika z tego testu z punktu widzenia ustaleń faktycznych²². Praktyka wykazuje jednak, że organy procesowe nie zawsze potrafią dokonać analizy i wyprowadzić wniosków, które się same nasuwają, a przecież jest to technika o prostych założeniach, łatwo zrozumiałych dla przeciętnego człowieka²³. Wobec powyższych trudności pojawiają się w piśmiennictwie propozycje traktowania opinii z badań poligraficznych jako sposobu weryfikowania wersji istniejącej wobec osoby badanej. Jest to rozwiązanie warte rozważenia, biorąc pod uwagę m.in. fakt pojawienia się nowej techniki badawczej – Sytuacyjnych Testów Sekwencyjnych autorstwa R. Jaworskiego, poszerzającej znacząco możliwości poznawcze ekspertyzy poligraficznej w tym zakresie.

Najłatwiej byłoby udzielić odpowiedzi na wcześniej postawione pytania, gdybyśmy przyjęli koncepcję „wykrywania kłamstwa”. Organ procesowy mógłby wówczas wyciągnąć wniosek co do istnienia interesujących

go faktów procesowych, objętych treścią pytań. Jednakże przyjęcie tej koncepcji jest niemożliwe ze względów merytorycznych²⁴ i procesowych. Problem ten analizowało wielu polskich kryminalistów, w tym T. Hanausek, którego zdaniem występowanie związków emocjonalnych pomiędzy badanym a zdarzeniem może być w konkretnej sprawie i w kontekście całego materiału dowodowego interpretowane bardzo różnie²⁵. S. Waltoś natomiast, próbując już wiele lat temu sklasyfikować dowód z badań poligraficznych, wskazywał „[...] że wynik takiego badania nie jest niczym innym jak dowodem poszlakowym. Wskazuje on bowiem na fakt dowodowy czyli poszlakę, w postaci związku emocjonalnego badanej osoby z przestępstwem, z powodu którego toczy się postępowanie. Wykazanie takiego związku łącznie z innymi faktami tworzącymi logiczną całość może dopiero świadczyć o popełnieniu przestępstwa (faktu głównego w procesie dowodzenia) przez oskarżonego”²⁶.

W kontekście tych rozważań należy podkreślić, że prawidłowo sformułowana opinia z ekspertyzy poligraficznej nie narusza wyłącznej kompetencji organu procesowego do swobodnej oceny dowodów. Zasada ta pozwala przecież sądowi odrzucić dowód, do którego wartości nie ma przekonania, i rozstrzygnięcie oprzeć na innych dowodach²⁷. Przydatność tej ekspertyzy będzie tym większa, im większą wiedzą będzie dysponował organ procesowy, co pozwoli mu na skuteczną kontrolę czynności wykonanych przez biegłego. Organ ma zawsze obowiązek kontroli metody badawczej, sposobu rozumowania, zakresu opinii oraz jej przydatności do rozwiązania kwestii²⁸.

Polscy prawnicy zdobywają swoją wiedzę o badaniach poligraficznych w oparciu o różne podręczniki kryminalistyki. J. Widacki trafnie zauważył, że w niektórych z nich „jako rzekome polskie odkrycia opisuje się rzeczy odkryte w świecie kilkadziesiąt lat temu i wypisuje na temat poligrafu rzeczy, które rozbawiłyby specjalistów nie tylko amerykańskich, ale nawet rosyjskich”²⁹. Z kolei M. Leśniak twierdzi, iż autorzy niektórych podręczników „w sposób niezgodny z aktualnym stanem wiedzy w tym zakresie podważają wiarygodność rezultatów badań poligraficznych albo pewnych technik przeprowadzania takich badań”³⁰. Do jakich wniosków może dojść sędzia, który w oparciu o takie podręczniki kształtował swoje poglądy na temat poligrafu? Postawiony przed koniecznością oceny dowodu z ekspertyzy poligraficznej, pomniejsza, czasami kwestionuje jej przydatność dowodową albo, nie umiejąc wykorzystać wniosków z niej płynących, pomija niekiedy ją w uzasadnieniu wyroku³¹. Dodatkowym czynnikiem, który w sposób istotny wpływa na postrzeganie tej ekspertyzy, jest krytyczny stosunek ze strony nauki prawa³², który uległ pewnej zmianie po nowelizacji ko-

deksu postępowania karnego w 2003 r. Wyniki badań poligraficznych uznawane są jednak nadal za dowód kontrowersyjny, a sędziowie w obawie o własną karierę, na której rozwój mógłby mieć wpływ wyrok uchylony w postępowaniu odwoławczym, starają się pomniejszać jej znaczenie dowodowe. Nabiera to szczególnie znaczenia, jeśli weźmie się pod uwagę często bezkrytyczną akceptację, wyrażaną przez sądy, innej ekspertyzy posiadającej nieporównanie słabszą podbudowę naukową, tj. osmologiczną³³. Z badań przeprowadzonych przez J. Wójcikiewicza wynika, że aż 58% ankietowanych sędziów jest skłonnych uznać badania osmologiczne za dowód naukowy, podczas gdy badania poligraficzne zyskały taką akceptację tylko u 24%³⁴. Niepokojem napawa fakt, iż w świetle stosunkowo niskiej wartości diagnostycznej badań osmologicznych³⁵, co czwarty sędzia był skłonny uznać je za jedyną podstawę wyroku skazującego, a w odniesieniu do badań poligraficznych jest to natomiast 1%, czyli tyle, ile w przypadku różdżkarstwa³⁶. Również jeśli chodzi o inne ekspertyzy, z których korzystają polskie sądy, widoczna jest znaczna niesymetryczność wymogów w porównaniu do ekspertyzy poligraficznej. Autor uważa, że jest to bezpośredni skutek mitów, które narosły wokół tej ekspertyzy, utrudniających dowodowe wykorzystanie jej wyników. Zdarza się, że organy procesowe są skłonne szybciej zaakceptować opinię jasnowidzów, a dopiero w ostateczności skorzystać z badań poligraficznych.

Obarczanie całą odpowiedzialnością sędziów za taki stan rzeczy byłoby jednak niesprawiedliwe. Mają oni do czynienia prawie wyłącznie z ekspertami zlecanymi przez policjantów i prokuratorów, a przecież to właśnie ci ostatni korzystają z ekspertyz poligraficznych w bardzo ograniczonym zakresie, nie dostrzegając w niej walorów wykrywczych, a jedynie dopatrując się możliwości dowodowego jej wykorzystania. Podejmując czasami próby ratowania źle prowadzonego śledztwa przez włączenie do uzyskanego wcześniej materiału dowodowego – dowodu w formie opinii eksperta z zakresu badań poligraficznych, które nie przynoszą najczęściej oczekiwanych korzyści, ze względu na wcześniej wskazane powody.

Odnosząc się do zastrzeżeń wysuwanych wobec dowodowego wykorzystania wyników badań poligraficznych, warto wspomnieć, że już ponad 30 lat temu w trakcie sympozjum w Toruniu A. Marek w sposób obiektywny przedstawił najważniejsze fakty z tym zagadnieniem związane, wyliczając szczegółowo korzyści wynikające z tych badań, wskazując jednocześnie na istnienie szeregu gwarancji procesowych związanych z ich przeprowadzaniem. Podkreślił, że żaden inny środek dowodowy nie posiada ich w takiej liczbie³⁷. Zwracał na to również uwagę w wielu swoich publika-

cjach jeden z najwybitniejszych teoretyków procesu karnego S. Waltoś³⁸. Powyższe argumenty nie mogą jednak pomimo upływu tak długiego czasu dotrzeć do wielu przedstawicieli polskiego wymiaru sprawiedliwości.

W dniu 1 lipca 2003 r. weszła w życie nowelizacja polskiej procedury karnej, jednoznacznie określająca dopuszczalność przeprowadzania badań poligraficznych, głównie w celach wykrywczych (eliminacyjnych), ale niewykluczająca wykorzystania dowodowego. Należy więc rozważyć, w jaki sposób dowód ten powinien być w praktyce wykorzystywany. Czy nie powinna ulec zmianie dotychczasowa praktyka, przecież często prowadzi się badania w ramach postępowania karnego bez wydawania postanowień o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, z uwagi na nieumiejętność wykorzystania ich wyników przez polski wymiar sprawiedliwości.

Autor sądzi, że odpowiedź na pytanie o zmianę dotychczasowej praktyki powinna być twierdząca, ponieważ nie można jej określić jako właściwej. Dostrzegając jednak taką możliwość, autor zdaje sobie sprawę z faktu, że nie będzie to łatwe. Pewne obawy judykatury wobec badań poligraficznych mogą wynikać między innymi z tego, że ustalenia z nich płynące mogą prowadzić wprost do udowodnienia faktu głównego i budzą pokusę rezygnacji z innych dowodów. W konsekwencji osłabiałoby to wartość całego postępowania dowodowego, a w przypadku późniejszego wyeliminowania tego dowodu z jakichś względów uniemożliwiałoby to doведение winy³⁹.

Biorąc pod uwagę nietypowość ekspertyzy poligraficznej, najważniejsze jest przede wszystkim zrozumienie jej podstaw, metodologii, która jest znacząco odmienna od tej obowiązującej w USA⁴⁰, oraz wniosków zawartych w opinii biegłego przez organy procesowe. Konsekwencją zmiany obecnego podejścia byłoby zaprzestanie traktowania jej jako metody stwarzającej zagrożenie dla uprawnień tych organów wynikających z zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wniosków płynących z tej ekspertyzy będzie się odbywać wówczas bez dzisiejszych uprzedzeń, w sposób wskazany przez T. Hanauska, który twierdził, że „ustalenie zatem nawet dość określonego i jednoznacznego związku pomiędzy oskarżonym a zdarzeniem zawsze wymaga szczegółowej interpretacji w kontekście analizy całokształtu materiału dowodowego w danej sprawie. W tym zaś miejscu otwiera się szerokie pole dla swobodnej oceny dokonywanej przez organ procesowy”⁴¹.

Badania poligraficzne, od chwili kiedy rozpoczęto je wykorzystywać na szerszą skalę w USA, były traktowane jako metoda wspomagająca pracę wykrywcą policji, poprzez skuteczną identyfikację podejrzanych i eli-

minację niewinnych, ograniczająca jednocześnie brutalne metody stosowane przez policjantów w trakcie przesłuchań⁴². Rola, jaką im wówczas przypisano, nie zmieniła się zasadniczo do dnia dzisiejszego i tak jest w krajach, gdzie badania te wykonuje się w o wiele większej liczbie niż w Polsce, m.in. w Kanadzie, Izraelu, Japonii. Sytuacja, z którą mamy do czynienia w chwili obecnej w Polsce, również pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że wyniki badań poligraficznych mają przede wszystkim znaczenie wykrywcze, na co wskazują doświadczenia polskich kryminalistów, zdobyte w ciągu kilkudziesięciu lat prowadzenia tych badań w sprawach kryminalnych. Nawet gdyby pozostać przy takim „eliminacyjnym” wykorzystaniu poligrafu, byłoby to również niezwykle pożyteczne dla postępowań karnych, ponieważ jak mało które badania, przyczyniają się one do realizacji jednej z podstawowych zasad procesu karnego, zgodnie z którą celem postępowania karnego jest niedopuszczenie do oskarżenia osób niesłusznie posądzonych⁴³. Natomiast teoretycy procesu karnego, a także wielu kryminalistów uporczywie stara się je oceniać w aspekcie dowodzenia sprawstwa. Przykładem może być forsowanie jako jedynego dopuszczalnego procesowo – testu wiedzy o czynie, tymczasem to właśnie technika pytań kontrolnych, uznawana za użyteczną w prawie każdej sprawie kryminalnej⁴⁴, potwierdziła swą trafność w zakresie wykluczenia ludzi błędnie typowanych jako możliwi sprawcy.

W chwili obecnej należy położyć nacisk przede wszystkim na właściwe wykorzystanie wyników badań poligraficznych w celach wykrywczych. W tym kluczowym obszarze można dostrzec wiele nieprawidłowości polegających przede wszystkim na niewykorzystaniu lub na nieumiejętnym wykorzystaniu wniosków płynących z badań, a które powinny kierunkować w pierwszej kolejności czynności wykrywcze i ograniczać krąg osób, wobec których podejmowane są dalsze czynności operacyjne i śledcze.

Autor nie wyklucza jednak dowodowego wykorzystania wyników tych badań, ponieważ jak wskazuje praktyka, pełnią one najczęściej rolę odciążającą, stanowiąc skuteczną przeciwwagę dla kilku poważnych poszlak obciążających osobę badaną⁴⁵. Ponadto brak takiej możliwości miałby negatywny wpływ na wynik badania, albowiem brak obawy przed niekorzystną opinią powoduje osłabienie emocji rzeczywistego sprawcy i może to spowodować pojawienie się błędnych opinii korzystnych dla sprawcy⁴⁶. Trzeba zwrócić uwagę na istotne trudności związane z dowodowym wykorzystaniem wyników badań poligraficznych, wynikające ze sceptycznego nastawienia przede wszystkim sędziów wobec tych badań. Sędziowie stykają się tylko z wynikami badań dotyczącymi osób oskarżonych, dla któ-

rych mają one najczęściej znaczenie obciążające, w związku z czym nie są oni w stanie docenić faktycznej trafności wyników tej ekspertyzy, ponieważ nie wiedzą o trafnych wykluczeniach w fazie *in rem* postępowania. Autor uważa, iż najpierw badania te muszą zostać docenione przez funkcjonariuszy Policji i prokuratorów dzięki swojej wysokiej trafności w zakresie wykluczania osób niemających związku ze zdarzeniem, a dopiero w następnej kolejności można myśleć o ich dowodowym wykorzystaniu.

PRZYPISY

- ¹ P. Herbowski: Wykrywcze a dowodowe zastosowanie wyników badań poligraficznych, „Przegląd Policyjny” (oddane do druku).
- ² Zob. R. Jaworski: *Situational Sequencing Tests in Polygraph Examination*, Wyd. UWr, Wrocław 2006, s. 82.
- ³ Dz.U. z 2003 r., Nr 17, poz. 155.
- ⁴ R. Jaworski: Uwagi o rozwiązaniach dotyczących stosowania poligrafu w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. (po nowelizacji z 2003 r.), „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11–12, s. 181.
- ⁵ D. Karczmarska: Zastosowanie poligrafu w postępowaniu karnym w świetle znowelizowanych przepisów kodeksu postępowania karnego, [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, [red.] Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Kłak, Zakamycze, Kraków 2004, s. 152–153.
- ⁶ R. Jaworski: Uwagi o rozwiązaniach..., op.cit. s. 188–189.
- ⁷ Zob. R. Jaworski: Aprobata niemieckiego Sądu Najwyższego dla użycia poligrafu w postępowaniu karnym, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 2.
- ⁸ R. Jaworski: Opinia z ekspertyzy poligraficznej jako dowód odciążający, *Kolonia Limited*, Wrocław 1999, s. 157–158.
- ⁹ Zob. P. Herbowski: Przydatność testów wiedzy o czynie, Materiały z seminarium naukowego: Wykorzystanie wariografu (poligrafu) w badaniach kryminalistycznych oraz psychofizjologicznych badaniach kadrowych, Szczytno, 12–13 czerwca 2008 r. (oddane do druku).
- ¹⁰ OSNKW 2005/1/4, Biul. SN 2005/1/21.
- ¹¹ Zob. R. Jaworski: Dogmat indywidualności wyglądu człowieka a jego prawdziwość, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 6.
- ¹² Zob. J. Widacki, A. Dudzińska: Pomyłki sądowe. Skazania osób niewinnych przez sądy w Polsce, *Palestra* 2007, nr 11–12, s. 64–69.
- ¹³ M. Leśniak: *Polygraph examination studies at the University of Silesia*, *European Polygraph* 2007, vol. 1, no. 1, s. 60.
- ¹⁴ R. Jaworski: Pojęcie wiadomości specjalnych a zakres ignorancji sądu, [w:] *Problematyka dowodu z ekspertyzy*

- dokumentów, t. II, [red.] **Z. Kegel**, Wyd. UW, Wrocław 2002, s. 1003.
- 15 **J. Gurgul**: Recenzja – „Kryminalistyka” J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, Difin, Warszawa 2006, „Problemy Kryminalistyki” 2006, nr 254, s. 79.
 - 16 Zob. Załącznik do decyzji nr 917 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 grudnia 2007 – Program kursu specjalistycznego dla policjantów służby kryminalnej wykonujących czynności operacyjno-rozpoznawcze, s. 55.
 - 17 Zob. **W. Kędzierski**: Problematyka wariografii kryminalistycznej w podręcznikach kryminalistyki, [w:] *Badanie wariograficzne w polskim prawie karnym*, [red.] **J. Bryk, A. Szajowska, M. Zubańska**, Wyd. WSPol, Szczecin 2005.
 - 18 Zob. **A. Gaberle**: Dowody w sądowym procesie karnym, Oficyna Wolters Kluwer, Kraków 2007, s. 318–320.
 - 19 **J. Wójcikiewicz, V. Kwiatkowska-Darul**: „Wyrocznia delficka” czy „sąd boży”? Judykatura wobec badania wariograficznego, [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości, Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, [red.] **K. Krajewski**, wyd. Wolters Kluwer Polska, 2007, s. 610.
 - 20 Ibidem, s. 611.
 - 21 **R. Jaworski**, *Opinia z ekspertyzy...*, op.cit., s. 159.
 - 22 Ibidem, s. 135.
 - 23 Ibidem, s. 161–162.
 - 24 Ibidem, s. 80.
 - 25 **T. Hanausek**: Nowa oferta kryminalistyki, „Służba MO” 1977, nr 2, s. 223.
 - 26 **S. Waltoś**: Badania poligraficzne w Polsce w świetle przepisów prawa, poglądów Sądu Najwyższego i nauki, *Materiały konferencji: Wykorzystanie badań poligraficznych w sprawach kryminalnych*, Katowice 1978, s. 10.
 - 27 **R. Jaworski**: Uwagi o rozwiązaniach..., op.cit., s. 199.
 - 28 **S. Waltoś**: Proces karny – zarys systemu, wyd. VIII, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005, s. 255.
 - 29 **J. Widacki**: Sprawozdanie z 41. dorocznego seminarium American Polygraph Association, Las Vegas, 16–21 lipca 2006, „Problemy Kryminalistyki” 2006, nr 254, s. 72.
 - 30 **M. Leśniak**: Wartość dowodowa ekspertyzy poligraficznej, Uniwersytet Śląski, Katowice 1999 (niepublikowana rozprawa doktorska), s. 137–138.
 - 31 **R. Jaworski**: *Situational Sequencing...*, op.cit., s. 82.
 - 32 Ibidem, s. 82.
 - 33 Zob. **R. Jaworski**: *Opinia z ekspertyzy...*, op.cit., s. 71–74.
 - 34 **J. Wójcikiewicz**: Zasada „naukowej oceny dowodów” w polskim procesie sądowym, [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności – księga ku czci Profesora Stanisława Waltosia*, [red.] **J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll**, Wyd. Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 574.
 - 35 **J. Wójcikiewicz**: *Ekspertyza sądowa. Wybrane zagadnienia*, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 234, przytaczający wyniki badań **T. Bednarka** zawarte w *Badanie śladów zapachowych. Aspekty kryminalistyczne i procesowe*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2004.
 - 36 **J. Wójcikiewicz**: Zasada „naukowej...”, op.cit., s. 574.
 - 37 **A. Marek**: Głos w dyskusji, *Materiały Pierwszego Ogólnopolskiego Sympozjum Kryminalistycznego na temat: Badania wariograficzne na użytek prawa*, Toruń 28–29 maja 1976, *Zeszyty Naukowe WSO MO*, 1978, nr 7, s. 249–254.
 - 38 Zob. **S. Waltoś**: Warunki zastosowania poligrafu w procesie karnym, *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii*, 1974, t. XXIV, nr 1 oraz idem, *Badania poligraficzne w Polsce w świetle przepisów prawa, poglądów Sądu Najwyższego i nauki*, *Materiały konferencji: Wykorzystanie badań poligraficznych w sprawach kryminalnych*, Katowice 1978.
 - 39 **J. Widacki**: Badanie poligraficzne w polskim procesie karnym pod rządami kodeksu postępowania karnego z 1997 roku, [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności – księga ku czci Profesora Stanisława Waltosia*, [red.] **J. Czapska**, Wyd. Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 656.
 - 40 **R. Jaworski**: *Polygraphische Untersuchung in der polnischen Ermittlungspraxis*, „*Neue Zeitschrift für Strafrecht*” 2008, nr 4, s. 196.
 - 41 **T. Hanausek**: Poligraf w systemie badań i czynności kryminalistycznych, „*Problemy Kryminalistyki*” 1975, nr 118, s. 655.
 - 42 **A. Krzyścin**: Rozwój kryminalistycznych badań poligraficznych w latach 1920–1995, „*Problemy Kryminalistyki*” 1995, nr 209, s. 21.
 - 43 **R. Jaworski**: *Opinia z ekspertyzy...*, op.cit., s. 280.
 - 44 **D. Raskin, Ch. Honts**: *The Comparison Question Test*, [w:] **M. Klainer** (ed.): *Handbook of Polygraph Testing*, Academic Press, 2002, s. 5.
 - 45 **R. Jaworski**: *Opinia z ekspertyzy...*, op.cit., s. 205.
 - 46 Ibidem, s. 281.

BIBLIOGRAFIA

1. **Jaworski R.**: Aprobata niemieckiego Sądu Najwyższego dla użycia poligrafu w postępowaniu karnym, „*Prokuratura i Prawo*” 2009, nr 2.
2. **Jaworski R.**: *Opinia z ekspertyzy poligraficznej jako dowód odciażający*, Kolonia Limited, Wrocław 1999.
3. **Jaworski R.**: Uwagi o rozwiązaniach dotyczących stosowania poligrafu w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. (po nowelizacji z 2003 r.), „*Przegląd Sądowy*” 2005, nr 11–12.

4. **Karczmarska D.:** Zastosowanie poligrafu w postępowaniu karnym w świetle znówelizowanych przepisów kodeksu postępowania karnego, [w:] Problemy znówelizowanej procedury karnej, [red.] **Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Kłak**, Zakamycze, Kraków 2004.

5. **Leśniak M.:** Polygraph examination studies at the University of Silesia, „European Polygraph” 2007, vol. 1, no. 1.

6. **Waltoś S.:** Badania poligraficzne w Polsce w świetle przepisów prawa, poglądów Sądu Najwyższego i nauki, Materiały konferencji: Wykorzystanie badań poligraficznych w sprawach kryminalnych, Katowice 1978.

7. **Widacki J.:** Badanie poligraficzne w polskim procesie karnym pod rządami kodeksu postępowania karnego z 1997 roku, [w:] Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności – księga ku czci Profesora Stanisława Waltośa, [red.] **J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll**, Wyd. Prawnicze PWN, Warszawa 2000.

8. **Wójcikiewicz J.:** Zasada „naukowej oceny dowodów”..., op.cit.

Streszczenie

Nowelizacja kodeksu postępowania karnego w 2003 r. rozstrzygnęła wątpliwości dotyczące stosowania badań poligraficznych powstałe na tle poprzednich uregulowań kodeksowych z 1997 r. Ustawodawca w sposób niebudzący wątpliwości wskazał, że podstawowym zadaniem ekspertyzy poligraficznej jest eliminacja nietrafnych wersji osobowych. Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie na to uwagi oraz wskazanie, że dotychczasowa praktyka w zakresie wykorzystania wyników badań poligraficznych jest niewłaściwa i możliwości stwarzane przez zapisy ustawowe są wykorzystywane w niewielkim stopniu. Spowo-

dowane jest to faktem błędnego postrzegania tych badań głównie przez pryzmat dowodowego wykorzystania ich wyników, z czym wiąże się szereg problemów związanych z oceną tego dowodu. Należy więc położyć nacisk na właściwe wykorzystanie wyników badań poligraficznych w celach wykrywczych na etapie in rem postępowania, ponieważ wówczas przynoszą one największe korzyści. Nie można wykluczyć jednak dowodowego wykorzystania wyników tych badań, gdyż jak wskazuje praktyka, pełnią one najczęściej rolę odciażającą.

Słowa kluczowe: badania poligraficzne, badania wariograficzne, czynności wykrywcze, poligraf.

Summary

The amendment of 2003 to the criminal proceedings code solved the doubts concerning the application of Polygraph examinations, arising in association with the previous regulations of 1997. The legislator has stipulated beyond doubt that the main task of Polygraph examination is elimination of erroneous personal versions. The purpose of the hereby article is to emphasise that fact and indicating that so far in practice results of Polygraph examinations have not been fully made use of. This is caused by mistaken perception of these examination through the prism of evidential use of their results, which entails several problems related to evaluation their probative value. Therefore stress should be placed on appropriate application of Polygraph examination at the stage of detection because this is where they are most useful. We should not, however, give up the evidential use of Polygraph examination results, because, as it has been demonstrated in practice, they tend to play the decisive role for acquittal.

Keywords: Polygraph examination, wariograf examination, detection proceedings, Polygraph.

Czytelniku,

informujemy, że jest do nabycia
Zeszyt Metodyczny z zakresu badań daktyloskopijnych
pt. „Walidacja materiałów do ujawniania śladów
linii papilarnych – budowa kompetencji funkcjonalnych”.

Książkę można zamawiać w Biurze Logistyki Policji KGP
ul. Domaniewska 36/38, 02-672 Warszawa
tel. (022) 601-29-45, faks (022) 601-15-71

cena egz. 51 zł

